

Sygn. akt III CZ 378/22

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa E. L.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 lutego 2023 r.
w Izbie Cywilnej w Warszawie,
zażalenia powódki
na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 14 lipca 2022 r., sygn. akt I ACa 686/22,

- 1) oddała zażalenie,**
- 2) pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego do orzeczenia kończącego postępowanie
w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powódka E. L. w pozwie skierowanym przeciwko Bank S.A. z siedzibą w W. domagała się ustalenia nieistnienia między stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr [...] zawartej 15 maja 2007 r. oraz zasądzenia na jej rzecz kwoty 172 798,64 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od 4 lutego 2021 r. tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych w okresie od 1 maja 2011 r. do 5 listopada 2020 r. w związku

z wykonywaniem zawartej umowy kredytu. Natomiast w ramach żądania ewentualnego (w przypadku uznania związania stron umową kredytu) powódka wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kwoty 69 427,53 zł. wraz z odsetkami za opóźnienie od 4 lutego 2021 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając zgłoszone żądania powódka wskazała, że wraz z mężem P. D. jako kredytobiorcy zawarli 15 maja 2007 r. z poprzednikiem prawnym pozwanego banku umowę kredytu na cele mieszkaniowe nr [...] indeksowanego do CHF. W jej ocenie, umowa jest nieważna, gdyż narusza zasadę swobody umów oraz zasady współżycia społecznego. Poza tym umowa zawiera liczne postanowienia abuzywne, gdyż powódka wraz z mężem nie mieli żadnego realnego wpływu na treść postanowień umowy oraz nie mieli możliwości we właściwy sposób zapoznać się z ich treścią, gdyż procedura zawierania umowy ograniczała się do złożenia podpisów na przedłożonym wzorcu umowy. Jednocześnie kredytobiorcy jako konsumenci nie byli w stanie określić wysokości spoczywającego na nich obowiązku uiszczania rat kredytu, gdyż umowa nie precyzowała sposobu ustalania kursów CHF właściwych dla płatności poszczególnych rat, zaś zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego wobec ich niejednoznaczności co do zasad ustalenia wysokości świadczeń kredytobiorców. Zarazem powódka wskazała, że zgłoszone żądanie główne obejmuje zasądzenie całości kwoty świadczonej na rzecz pozwanego banku w okresie od 1 maja 2011 r. do 5 listopada 2022 r. jako świadczeń nienależnych. Natomiast w zakresie żądania ewentualnego wyjaśniła, że stosowne żądanie opiera się na założeniu, iż na skutek abuzywności klauzul umownych zawartych w kwestionowanej umowie powinna ona zapłacić kwotę niższą niż uiszczona przez nią i w związku z tym żąda ona zwrotu nadpłaty.

Wyrokiem z 16 lutego 2022 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze ustalił, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe E. nr [...] zawarta w dniu 15 maja 2007 r. między Bank S.A. w W. a E. L. i P. D. jest nieważna (pkt 1); zasądził od pozwanego Bank S.A. w W. na rzecz powódki E. L. kwotę 172 798,64 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 4 lutego 2021 r. do dnia zapłaty (pkt 2); zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 12 817 zł. tytułem zwrotu

kosztów postępowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty (pkt 3).

W ocenie Sądu Okręgowego nie zachodziły podstawy do uznania umowy z 15 maja 2007 r. za nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c. wobec sprzeczności jej postanowień z art. 69 pr. bankowego. Jednak zawarte w umowie kredytu na cele mieszkaniowe E. nr [...] klauzule indeksacyjne nie wiążą powódki, ponieważ stanowią one niedozwolone postanowienia umowne (art. 385¹ § 1 k.c.). Postanowienia te nie zostały uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcami będącymi konsumentami i w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając interesy powódki. Bez zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych umowa z 15 maja 2007 r. nie mogła nadal funkcjonować, bowiem po wyeliminowaniu mechanizmu indeksacyjnego umowa nie zawierałaby wszystkich istotnych elementów charakterystycznych dla umów tego rodzaju. Eliminacja z umowy klauzul indeksacyjnych doprowadziłoby więc do zaniku ryzyka kursowego, a w ocenie Sądu Okręgowego jest to główny przedmiot umowy. W związku z tym Sąd pierwszej instancji przyjął, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe E. nr [...] zawarta w dniu 15 maja 2007 r. jest nieważna i w związku z tym uwzględnił powództwo. Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę dochodzoną pozwem w zakresie roszczenia głównego tytułem zwrotu nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. Kwota ta stanowiła równowartość rat kapitałowo-odsetkowych uiszczanych przez powódkę w okresie od 1 maja 2011 r. do 5 listopada 2020 r. Odsetki od zasądzonej kwoty 172 798,64 zł zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu. Reklamacja złożona do banku, w której powodowie wezwali pozwanego do zapłaty, wskazywała na nieważność umowy. Pozwany nie uznał reklamacji pismem z 3 lutego 2021 r.

Na skutek rozpoznania apelacji strony pozwanej wniesionej od wyroku Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 14 lipca 2022 r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że w świetle dotychczasowego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości UE oraz Sądu Najwyższego – wbrew stanowisku przyjętemu przez Sąd Okręgowy w wyroku zaskarżonym apelacją – stwierdzona w sprawie abuzywność części zapisów umowy o kredyt hipoteczny nie prowadziła do nieważności całej umowy, gdyż po wyeliminowaniu zakwestionowanych postanowień umowa mogła być nadal wykonywana. Nie zachodziły zatem podstawy do uwzględnienia żądania głównego powódki i ustalenia nieważności umowy oraz orzeczenia o zwrocie świadczeń. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że brak było podstaw do uznania, iż kształtowanie praw i obowiązków strony umowy kredytu z wykorzystaniem klauzul indeksacyjnych stanowi rozwiązanie godzące w istotę umowy kredytu. Nieuprawnione było także stanowisko Sądu pierwszej instancji przyjmujące – adekwatnie do twierdzeń powódki – że wzrost kursu waluty prowadzi do nieważności umowy, gdyż z perspektywy kredytobiorcy czyni umowę nieopłacalną. Sąd Okręgowy oparł się bowiem wyłącznie na subiektywnym przekonaniu powódki bez jednoczesnego przeprowadzenia analizy jej realnego pokrzywdzenia, które mogłoby wynikać z wahań kursu CHF. Sąd Apelacyjny podkreślił, że z ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wynika, iż powódka wiedziała, że zawierana przez nią umowa jest umową walutową. Razem z mężem nie posiadali zdolności kredytowej na zaciągnięcie zobowiązania o tej wartości w PLN, wobec tego zdecydowali się na uzyskanie kredytu indeksowanego CHF. Powódka wraz z mężem podpisała wszystkie dokumenty potwierdzające udzielenie szczegółowych informacji odnoszących się do udzielanego kredytu. Uzyskała ona również informację od pracownika banku o kursie waluty, w tym również, że kurs nie jest stałą wartością. Kredyt udzielany był w 2007 r. i informacja przedstawiana przez bank odpowiadała aktualnym realiom rynkowym. W tym czasie waluta, w jakiej udzielany był kredyt, od wielu lat nie podlegała znaczącym wahaniom ze względu na konsekwentne działania podjęte przez jej emitenta. Znacząca zmiana w tym zakresie nastąpiła dopiero w 2015 r. na skutek uwolnienia kursu waluty. Na chwilę zawierania umowy informacja o ryzyku kursowym była adekwatna do realiów rynku na przestrzeni ostatnich 10 lat i wiedzy kształtowanej danymi rynkowymi. Nie było zatem podstaw do przyjęcia, że po stronie pozwanej ciążyły dalsze obowiązki

informowania kredytobiorcy o możliwych nadzwyczajnych zmianach okoliczności odnoszących się do stabilności CHF, poza tym, że kurs CHF podlega wahaniom jak każdej innej waluty. W konsekwencji „pokrzywdzenie” kredytobiorcy, na które wskazuje w sprawie powódka, pozostaje skutkiem wzrostu wartości waluty a nie skutkiem zawarcia w umowie, zgodnych z prawem, zapisów o indeksowaniu kredytu. Zaś nie jest obiektywnym „pokrzywdzeniem” samo indeksowanie kredytu - w sytuacji, w której doszło do świadczenia banku polegającego na udostępnieniu kredytobiorcy możliwości korzystania z konkretnego kapitału.

Negując prawidłowość stanowiska Sądu pierwszej instancji co do oceny zgłoszonego przez powódkę żądania głównego Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze nie rozpoznał zgłoszonego w pozwie roszczenia ewentualnego. Takie roszczenie nie może być przedmiotem oceny sądu wyłącznie na etapie postępowania apelacyjnego. W związku z tym Sąd Apelacyjny uznał, iż zachodzą podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.). Niezbędne jest bowiem poczynienie przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w zakresie właściwym dla oceny zgłoszonego roszczenia ewentualnego i wypowiedzenie się merytoryczne przez ten Sąd w odniesieniu do tego roszczenia.

Zażalenie na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wniosła powódka, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, ponieważ nie rozpoznał w ogóle roszczenia ewentualnego oraz zachodziła konieczność przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego w odniesieniu do oceny zgłoszonego roszczenia ewentualnego. Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu zażalenia wskazano, że jeżeli Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie główne powódki w całości – uznając, że umowa kredytu jest nieważna, zasądzając od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę dochodzoną pozwem w zakresie żądania głównego o zapłatę tytułem nienależnego świadczenia – to Sąd pierwszej instancji nie miał obowiązku wypowiadać się co do roszczenia

ewentualnego. W takim przypadku żądanie ewentualne staje się bezprzedmiotowe i nie podlega ocenie sądu, ustaje również w tym zakresie stan zawisłości sporu.

Pozwany bank wniósł o oddalenie zażalenia oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie służy kontroli prawidłowości wyboru przez Sąd drugiej instancji formy rozstrzygnięcia, uchylającego zaskarżone orzeczenie i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Dokonywana przez Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym kontrola ma wyłącznie charakter formalny, skupiający się na ocenie wystąpienia przesłanek wydania tego rozstrzygnięcia. Jeżeli orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało uchylone z powodu nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy, zadaniem Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował tę przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiego rozstrzygnięcia. Poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska prawnego sądu drugiej instancji co do meritum.

Podstawę wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia kasatoryjnego stanowił art. 386 § 4 k.p.c. ze względu na stwierdzenie, iż nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy jest interpretowane jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ. oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36 i z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wskazuje się, że przyczyna zaniechania zbadania istoty sprawy może tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym - co pokaże dopiero kontrola odwoławcza - przyjęciu

przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, tj. prekluzja, przedawnienie, potracenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itd. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny wywiódł, że nierozpoznanie istoty sprawy, które determinowało wydanie orzeczenia kasatoryjnego (art. 386 § 4 k.p.c.), wynikało z braku rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji żądania ewentualnego powódki z tej przyczyny, że Sąd ten uznał za uzasadnione powództwo główne, co skutkowało brakiem możliwości odniesienia się i rozstrzygnięcia o tym żądaniu przez ten Sąd. Stanowiska o zasadności powództwa głównego nie podzielił jednak Sąd drugiej instancji, co aktualizowało potrzebę rozstrzygnięcia o zasadności żądania ewentualnego, a zarazem konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie posługują się pojęciem „żądania ewentualnego”. Mimo to w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się zgodnie, że zgłoszenie takiego żądania przez powoda obok żądania „głównego” jest dopuszczalne (zob. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z 18 października 2013 r., III CZP 58/13, OSNC 2014, nr 6, poz. 62 oraz powołane tam orzecznictwo). W orzeczeniach tych wyjaśniono, że powód może sformułować w powództwie żądanie ewentualne na wypadek nieuwzględnienia przez sąd żądania głównego. Zawisłością sporu objęte jest wtedy zarówno żądanie główne, jak i ewentualne, a oddalenie powództwa w całości może nastąpić, gdy w ocenie sądu na uwzględnienie nie zasługują oba żądania - główne i ewentualne. Jeżeli żądanie główne okaże się uzasadnione, żądanie ewentualne staje się bezprzedmiotowe i nie podlega ocenie sądu, który nie orzeka w wyroku o tym żądaniu. Jeżeli zaś żądanie główne okaże się bezzasadne, a żądanie ewentualne uzasadnione, sąd oddala powództwo w zakresie żądania głównego, uwzględniając je co do żądania ewentualnego w całości albo w części, przy czym w ostatniej sytuacji winien oddalić powództwo także co do niezasadnej części żądania ewentualnego. Reguły te mają odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym. Podważenie więc przez sąd drugiej instancji zasadności orzeczenia sądu pierwszej instancji

uwzględniającego powództwo główne uaktualnia konieczność odniesienia się do zasadności żądania ewentualnego, o którym nie było potrzeby orzekania przez sąd pierwszej instancji. Jest to konsekwencją uznania za dopuszczalnego – mimo braku odpowiednich regulacji procesowych – formułowania przez powoda obok żądania głównego także żądania ewentualnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2022 r., III CZ 209/22, nie publ.). Sąd drugiej instancji nie mógł jednak dokonać merytorycznej oceny żądania ewentualnego z tej przyczyny, że o nim w ogóle nie orzekł Sąd pierwszej instancji, który uwzględnił powództwo główne. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji nie dokonał ani właściwych dla oceny tego powództwa ustaleń faktycznych, ani też nie przedstawił żadnych ocen prawnych dotyczących zasadności tego powództwa. Kwestia zasadności bądź bezzasadności powództwa ewentualnego nie była także objęta zarzutami apelacji, które dotyczy wyłącznie rozstrzygnięcia dotyczącego powództwa głównego. Przyjęcie, że z chwilą uwzględnienia powództwa głównego przez sąd pierwszej instancji ustał stan zawisłości sporu oznaczałby konieczność ponownego wytoczenia powództwa obejmującego żądanie ewentualne i jego opłacenie przez stronę powodową.

Tylko ubocznie zauważyć należy, iż ponownie orzekając w sprawie z uwagi na wyrok kasatoryjny Sądu drugiej instancji – w którym nie zawarto rozstrzygnięcia oddalającego powództwo główne, a jedynie o bezzasadności tego powództwa wypowiedziano się w uzasadnieniu wyroku - Sąd pierwszej instancji będzie musiał przy uwzględnieniu normy wyrażonej w art. 386 § 6 k.p.c. orzec co do tego powództwa, co umożliwi wydanie rozstrzygnięcia dotyczącego powództwa ewentualnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. jako bezzasadne. W przedmiocie kosztów postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w zw. art. 391 § 1, 397 § 3, 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.